



➤ CZYTAJ W NUMERZE
➤ ŚW. JAN PAWEŁ II PROMOWAŁ OAZĘ
➤ KOŚCIELNY DRESSCODE



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 336 • Trzynasta Niedziela Zwykła • 30 czerwca 2019 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z EWANGELII wg św. Łukasza (9, 51-62)

Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia [z tego świata], postanowił udać się do Jerozolimy i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?» Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka. A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdź za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!» Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

CZYTANIA NIEDZIELNE:

(1 Kr1 19,16b.19-21);
(Ps 16,1-2.5.7-11); (Ga 5,1.13-18);
Aklamacja (1 Sm 3,9; J 6,68b);
(Łk 9,51-62);



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus jest cały czas w drodze, co wyznacza nam pewien sposób bycia uczniem. Nie mamy tu stałego miejsca, jeśli nas gdzieś nie przyjmują, podążamy dalej, bez okazywania niezadowolenia. Najważniejsze są sprawy królestwa Bożego i pragnienie głoszenia go, bez względu na okoliczności.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

JEZUS JEST POSŁUSZNY WOLI OJCA, CZŁOWIEK POWOŁANY MUSI BYĆ POSŁUSZNY WOLI OJCA

Jezus Syn posłuszny Ojca niebieskiego, postanowił udać się do Jerozolimy. Decyzja ta jest nieodwołalna, co jeszcze bardziej podkreśla Jego doskonale podporządkowanie się woli Boga Ojca. Nic ani nikt nie zdoła zmienić tego postanowienia Jezusa. To wybór ostateczny i podjęty w duchu miłości. Najpierw Jezus wysłał przed sobą uczniów, których zadaniem jest przygotować serca ludzi na przyjęcie słowa. Ich droga do Jerozolimy zaczyna się od małej wioski na terenie Samarii, które niejako symbolizuje niewierność Izraela. Jezus ze swoim przesłaniem chce dotrzeć do wszystkich nikogo nie chce ominąć, ale może się tak zdarzyć, że ludzie nie chcą mieć nic wspólnego z Jezusem i jego ludźmi. Warto zauważyć, że Jezus swą drogę do Jerozolimy zaczyna

właśnie w tym miejscu, gdzie został odrzucony. Dwaj z Jego uczniów bardzo przeżyli tę sytuację to dorzucenie. Nie mogą się pogodzić z taką postawą mieszkańców wobec swojego Mistrza, reagują bardzo gwałtownie. Nie wzięli przykładu z łagodności i wyrozumiałości którą ich nauczyciel daje odczuć ludziom.

Inną postawę prezentuje inny człowiek z sąsiedniej wioski. Nieznajomy w Chrystusie odnajduje klucz do zrozumienia całego swojego życia. Postanowił pójść za Nim. Jezus pochwycił to pragnienie człowieka, by ukazać prawdziwą rzeczywistość powołania Bożego, na którą człowiek powinien odpowiedzieć całkowitą przemianą swojego życia. Naśladowanie Jezusa to całkowite zaufanie woli Ojca. Musi być to dobrowolna decyzja powołanego. To co do tej pory stanowiło źródło jego bezpieczeństwa. Formę zabezpieczenia, uczeń musi od siebie całkowicie odrzucić. Jedynym źródłem stabilności, gwarancją, ma stać się odtąd tylko Jezus. Tylko On sam. Trzeba zostawić za sobą

swoje stare życie obowiązki, przyzwyczajenia, bo nic nie może stać na przeszkodzie do peł-

Naśladowanie Jezusa to całkowite zaufanie woli Ojca. Musi być to dobrowolna decyzja powołanego. To co do tej pory stanowiło źródło jego bezpieczeństwa, uczeń musi od siebie całkowicie odrzucić. Jedynym źródłem stabilności, gwarancją, ma stać się odtąd tylko Jezus.

nienia woli Bożej. Uczeń Jezusa musi mieć serce wolne, by żyć jedynie miłością Chrystusa i aby móc całkowicie zająć się wypełnieniem w swoim życiu woli Ojca.

Ks. Paweł Paliga

**NA PWTW RUSZA SZKOŁA
DUSZPASTERZY MŁODZIEŻY**

Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie otwiera Szkołę Duszpasterzy Młodzieży. To nowa propozycja dla księży z całej Polski, którzy chcieliby mieć lepszy kontakt z młodzieżą i zrozumieć mechanizmy kształtujące współczesne młode pokolenie. Rekrutacja już się rozpoczęła.

W programie Szkoły Duszpasterzy Młodzieży znajdują się m.in. zagadnienia z psychologii młodzieży, komunikowania potrzeb, empatycznego słuchania, rozwiązywania konfliktów, a także konferencje pogłębiające duchowość i relację z Chrystusem.

**CHINY - ZAKAZ WPUSZCZANIA
DZIECI DO KOŚCIOŁÓW**

Pomimo porozumienia ze Stolicą Apostolską komunistyczne władze w Chinach dławią życie lokalnych wspólnot Kościoła, zarówno katakumbowych, jak i oficjalnych. Wskazuje na to ks. Bernardo Cervellera dyrektor Asia-News, agencji informacyjnej Papieskiego Instytutu Misji Zagranicznych.

Powołuje się on na dokument władz prowincji Fujian. Otrzymali go do podpisania wszyscy pracujący tam kapłani i zakonnice. Jeśli go nie podpiszą, nie będą mogli pełnić swej posługi. W dokumencie tym zobowiązują się m.in., że nie będą wpuszczać do kościoła dzieci i młodzieży, ani też nie będą dla nich prowadzić katechezy. Dokument zakazuje ponadto wszelkiego kontaktu z katolikami z zagranicy, a także ewangelizacji i wypowiedania się na tematy religijne w internecie.

**NOWY EUROPEJSKI
SZLAK PIELGRZYMKOWY:
OD BAŁTYKU DO RZYMU**

Do Rzymu będzie można dojść pieszo również przez Alpy Wschodnie. Trwają starania o odtworzenie dawnego szlaku pielgrzymkowego, po którym do grobów apostołów zmierzali pątnicy z krajów bałtyckich, Polski, Czech i Austrii.

**WATYKAN PRZEZNACZYŁ
40 TYS. USD NA POMOC
UCHODźCOM W PALESTYNI**

Watykan pragnie wspomóc finansowo ONZ w jej pomocy uchodźcom palestyńskim. Na pomoc dla dzieci w palestyńskich obozach dla uchodźców przeznaczono 40 tys. dolarów - zapowiedział ambasador Stolicy Apostolskiej przy Narodach Zjednoczonych, abp Bernardito Auza podczas niedawnej konferencji Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA) w Nowym Jorku.

Cykl: Na drodze Domowego Kościoła ŚW. JAN PAWEŁ II PROMOWAŁ OAZĘ

Jan Paweł II nazwał ks. Blachnickiego „gorliwym apostołem nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka”. Agenci Urzędu Bezpieczeństwa UB (ubecy) mieli inny punkt widzenia i byli gwarantami, że każda jego praca duszpasterska będzie utrudniana i blokowana. Ruch oazowy rozwijany był więc w konspiracji i wbrew różnego typu szykanom.

„Często się zdarzało, że milicja sprawdzała, czy wszystko jest zgodne z przepisami. Przychodzili, a my utrzymywaliśmy, że jesteśmy na wczasach” – wspomina ks. Władysław Gil, który w latach 60. tych XX wieku tworzył strukturę oaz w archidiecezji krakowskiej.

W tamtym okresie nie było żadnych grup parafialnych, czy w ogóle religijnych, bo było to zakazane. Dlatego także ks. Karol Wojtyła, gdy w latach 50. i 60. tych ubiegłego wieku wyjeżdżał z młodzieżą na spływy kajakowe bądź w góry, był „wujkiem”, czyli z pozoru świeckim człowiekiem.

„Osobiście bliski jest mi ten styl życia. Mogę powiedzieć, że w jakiś sposób praktykowałem go już dawniej z waszymi – no... przynajmniej starszymi kolegami i koleżankami, a może i z rodzicami, bo życie idzie naprzód” – powiedział kard. Wojtyła do oazowiczów zgromadzonych na letnich rekolekcjach w okolicach Tylmanowej 16 sierpnia 1972 r.

Podobne, choć nie uzgadniane, sposoby działania duszpasterskiego ks. Wojtyły i ks. Blachnickiego spowodowały, że stali się bliskimi sobie ludźmi.

Obrońca i promotor

Formowanie swojej wiary przez młodzież na letnich obozach zwanych „oazami” wzbudziło niepokój władz Polski ludowej, a następnie „przeciwdziałanie” w różnej postaci. Niejeden ksiądz i biskup, by uniknąć konfrontacji Kościoła z władzą, z chłodem odnosił się do działalności ks. Blachnickiego. Zasiewanie w Kościele dystansu wobec odważnej pracy duszpasterskiej z dziećmi, młodzieżą i rodzinami było o wiele gorsze, niż komunistyczne restrykcje, do których ks. Franciszek przywykł i nauczył się radzić sobie z nimi. Najbliżsi

Jego współpracownicy wspominają, że wobec pracowników UB był spokojny i opanowany, wyczuwał ich zamiary i umiejętnie czynił je nieskutecznymi.

W podobny sposób postępował ksiądz, a potem biskup Krakowa – kardynał Wojtyła. Gdy ks. Adam Boniecki, minowany w latach 70. odpowiedzialnym za duszpasterstwo akademickie w archidiecezji krakowskiej, odradzał kard. Wojtyłę organizowanie wakacyjnych wyjazdów ze studentami ten odpowiadał: „Co nam właściwie grozi? Kolegia? No to będziemy płacić kolegia”.

Włączenie oaz przez kard. Wojtyłę do oficjalnego programu pracy duszpasterskiej archidiecezji krakowskiej umożliwiło ich dynamiczny rozwój i przełamało obawy niektórych księży i biskupów wobec ks. Blachnickiego. Uczestnicy oaz zaczęli widzieć w Biskupie Krakowa swojego obrońcę i promotora.

Oaza w Rzymie

We wrześniu 1972 r., kard. Wojtyła powiedział do krakowskich księży moderatorów oraz do animatorów zgromadzonych w Poroninie na powakacyjnym Dniu Wspólnoty, że oazy to przetłumaczona na język pewnego ruchu, pewnego działania nauka o Kościele Soboru Watykańskiego II (1962 – 65). Po wyborze na Następcę św. Piotra Jan Paweł II zaprosił oazy, by „odwiedzały go w Rzymie”. W odpowiedzi na to zaproszenie ks. Blachnicki opracował program Oazy Nowego Życia III stopnia



w formie 15 dniowego, rekolekcyjnego pobytu w Rzymie. Do dziś udział w takich rekolekcjach jest szczególnym ukoronowaniem formacji podstawowej.

Magda i Krzysiek

KOŚCIELNY DRESSCODE, CZYLI JAK LATEM UBRAĆ SIĘ NA MSZĘ ŚWIĘTĄ?

Lat to dobre. Wraz z nim na ulicach naszych miast plażowa moda... Kobiety odsłaniają coraz więcej swego ciała nie tylko przy okazji korzystania z kąpielni wodnych czy słonecznych, dla wielu staje się jednak nie lada problemem, bo oto z nachalną nagością obcych sobie osób możemy spotkać się w zupełnie nieoczekiwanym miejscu i okolicznościach. Niestety plażowa moda wdziara się również w kościelne mury. Dla proboszcza niejednej parafii, jest to prawdziwy kłopot. O jego istnieniu możemy się zorientować między innymi z plakatów, które wiszą latem na drzwiach kościołów, i które sugerują, by na wizytę w świątyni przywdziać strój „godny”, a nie „swobodny”, oraz wyjaśniają, że „spódniczki mini, obcisłe legginsy, klapki, szorty, odsłonięte ramiona” to nie są elementy właściwego stroju na spotkanie z Panem Bogiem. Jak zorientować się, czy strój, który wybraliśmy/wybrałyśmy na niedzielą Mszę świętą, nie przekracza norm niepisanego, kościelnego dresscodu? Skąd wiedzieć, że nasz ubiór może być nieestosowny? Dawniej normy obyczajowe były tak sztywne i powszechnie znane, że ludziom rzadko zdarzało się popełnienie faux pas w tej dziedzinie. Dziś matki i ojcowie zwyczajnie nie wiedzą, jakich zasad doboru stroju do kościoła uczyć swoje dzieci. Polegamy głównie na własnym wyczuciu i doświadczeniu wyniesionym z domu rodzinnego. Niektórzy – wzorem przodków – będą się starali ubrać w swoje najbardziej eleganckie części garderoby; dla kobiet często ważne jest, by wyglądać szczególnie atrakcyjnie; innym wydaje się, że wystarczy, by ubiór był po prostu czysty. Jeśli jednak traktujemy niedzielą Mszę świętą jako dodatek do spaceru czy jeden z kilku punktów towarzyskiego lub rekreacyjnego programu na niedzielę – i gdy na dodatek jest gorąco! – może być nam trudno wybrać adekwatny strój.

Zachęcam więc gorąco: poznajmy zasady kościelnego dresscodu, by w najbliższą niedzielę nie popełnić ubraniowego faux pas! Zainteresowanych tematem zachęcam do poznania zawartości bloga Stanisława Krajskiego, autora kilku książek z dziedziny savoir vivre, m.in. „Savoir vivre w Kościele. Podręcznik dla świeczników”.

Adres strony: <http://www.savoir-vivre.com.pl>

OPCJA „ZERO SEKSU” (UBIÓR KOBIET)

Kobieta powinna przede wszystkim zadać sobie pytanie, czy jej strój nie działa prowokująco, czy nie powoduje skupienia na sobie uwagi innych osób poprzez nadmierne odsłonięcie

pewnych części ciała. Szczególnie rażą w tym miejscu i okolicznościach: odsłonięte ramiona, nagie plecy, odsłonięte uda, zbyt głęboko wycięty dekolt. Jeśli kobieta zakładając strój wie, że wygląda w nim powabnie, atrakcyjnie (a wręcz seksownie) – to dla niej wskazówka, że prawdopodobnie ten ubiór nie jest odpowiedni do kościoła. Warto spojrzeć krytycznie w lustro i zapytać samej siebie, czy wyglądam niewyzwajająco, czy jakiś fragment mego ciała nie jest zbyt podkreślony. W razie wątpliwości warto zapytać zaufaną osobę, czy wybranym strojem nie uwypuklamy naszej kobiecości nadmiernie – w przeciwnym razie możemy niechcący stać się kłopotliwym źródłem rozproszenia dla stojących blisko nas parafian. Nie możemy ignorować faktu, że podkreślając naszą kobiecość ściągamy i rozpraszamy uwagę mężczyzn, którzy przyszli przecież do kościoła, by uczestniczyć w ofierze Chrystusa, a nie podziwiać kobiece wdzięki! Myśląc o innych, dajemy wyraz naszej wrażliwości.

Oto podpowiedź, czego szczególnie należy unikać:

- **Sukienek i bluzek z odsłoniętymi ramionami i plecami (doskonałą opcją jest wzięcie lekkiego szalu, który można narzucić na ramiona);**
- **Spódniczek i sukienek mini ;**
- **Zbyt głęboko wyciętego dekoltu;**
- **Krótkich spodenek/szortów;**
- **Bluzek nie zakrywających brzucha;**
- **Ubrań opinających ciało np. legginsów**
- **Ubrań prześwitujących**
- **Widocznej bielizny osobistej**
- **Z innych względów (uszanowanie miejsca i celu spotkania) należy unikać zakładania bardzo swobodnego obuwia typu klapki czy japonki.**

Przed kobietami wychowującymi córki stoi duże wyzwanie, by powyższe zasady przekazać dzieciom i kształtować w nich wrażliwość, która pomoże im świadomie dobrać strój do kościoła. Małym dziewczynkom wystarczy powiedzieć, że czegoś „nie wypada” ubrać na Mszę świętą. Warto mieć w szafie z dziećmi ubrankami przynajmniej jedną czy dwie niedzielne, odświętne sukienki – niezbyt kuse, z zasłoniętymi ramionami i ubierać je córce właśnie na tę okazję. W nastoletnich dziewczętach, w których budzi się już kobiecość, warto pielęgnować delikatność i skromność oraz uświadamiać, że nieodpowiednim, niedbalym lub nieskromnym strojem mogą kogoś urazić, zszokować lub zgorszyć. Dziewczynki, które wyjeżdżają na

obozy harcerskie i kolonie organizowane przez instytucje kościelne, wiedzą, że na wyjazd należy wziąć „odpowiedni strój na niedzielę”, przez co rozumie się na przykład odpowiedniej długości spódnicę i bluzkę zakrywającą ramiona i brzuch.

BĄDŹ ODŚWIĘTNY W NIEDZIELE! (UBIÓR MĘŻCZYZN)

O ile w odniesieniu do stroju kobiet podstawowym aspektem, na który zwracamy uwagę określając jego stosowność bądź niestosowność w omawianych okolicznościach, jest nadmierne epatowanie kobiecością poprzez odsłonięcie lub uwypuklenie określonych części ciała, o tyle w odniesieniu do ubioru mężczyzn kryterium jego adekwatności będzie przede wszystkim jego odświętność. Nie wszystkim znane zasady savoir vivre określające, jaki powinien być letni strój mężczyzny udającego się do kościoła na Mszę świętą, są precyzyjne i jasne. Są one jednak bezwzględne: w świetle etykiety powinien to być garnitur, koszula oraz półbuty! Szybko można się zorientować, że wielu mężczyznom w średnim wieku zasady te są zupełnie nieznanymi bądź ignorowanymi. Inaczej jest w pokoleniu starszych mężczyzn, którzy najczęściej nie rezygnują z garnituru i przychodzą na niedzielą Mszę świętą „pod krawatem”. Młodszy panowie wybierają nieformalną elegancję (coraz częściej także weekendową swobodę), do której powoli przywykliśmy. I najprawdopodobniej tak już zostanie, choć – kto wie – może powyższa wiadomość skłoni kogoś do zmiany przyzwyczajzeń...

Pozostaje więc wskazanie tylko tego, co jest naprawdę kompromitującym przekroczeniem norm letniego kościelnego dresscodu. Będzie to przyjdzie na niedzielą Eucharystię w:

- **Krótkich spodniach**
- **Klapkach, japonkach...**
- **Koszulce (w szczególności w T-shirt'cie bez rękawów)**

WZAJEMNE ZALEŻNOŚCI

Na niedzielą Mszę świętą przychodzą osoby w różnym wieku, różnych stanów i o różnej wrażliwości, kształtowanej przez rodzinę, media, kontakty towarzyskie i zawodowe. Są na niej księża, siostry zakonne, osoby starsze, dorastające dziewczęta, ojców i matki z małymi dziećmi... Choć na Eucharystię przychodzimy wyłącznie dla Pana Boga i dla siebie, to wszyscy na siebie wpływamy, oddziałujemy, jesteśmy razem w naprawdę intymnych okolicznościach – jest to nasze wspólnotowe kontaktowanie się z Bogiem. Dlatego musimy szczególnie troszczyć się o to, by ten czas i przestrzeń były wolne od tego, co je może zakłócić lub znieważać.

MAGDALENA MIELCAREK

(artykuł ukazał się w miesięczniku parafialnym „Nasz Józefów” nr 6(31) czerwiec 2013)

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **03.07** - środa, święto św. Tomasza Apostoła
2. **04.07** - pierwszy czwartek miesiąca, o g. 18 modlimy się w intencji Wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania
3. **05.07** - pierwszy piątek miesiąca, spowiedź od g. 17.30, Po Mszy św. wieczornej nabożeństwo o Najświętszym Sercu Pana Jezusa i adoracja do g. 21.00. Prosimy zgłaszać chorych
4. **06.07** - pierwsza sobota miesiąca, wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dzień patronalny Apostolstwa Chorych, o g. 17.00 nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi, Msza św. w tej intencji
5. **07.07** - pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja, zapraszamy asysty

Chrześcijańskie mp3

ARKADIO i MALEO UPOMINAJĄ

Właśnie światło dzienne ujrzał klip do utworu **upoMINA** z gościnnym udziałem **Darka Malejonka**. Duet Arkadio&Miczu wraz z Maleo nawołują do zmiany życia i powrotu na drogę kierowania się sercem i życiowego uporządkowania, w nawiązaniu do uczynku miłosierdzia względem duszy – „grzeszących upominać”. Cała płyta „**NaCZYNIĘ**” to



muzyczna opowieść której „nić fabularną” stanowią uczynki miłosierdzia względem duszy. Jest barwna ponieważ stanowi zderzenie zabawy wieloznacznością słów, łączenia przeróżnych gatunków muzycznych (od brzmienia symfonicznego, poezji śpiewanej, czy ethno, przez reggae i folk, na muzyce elektronicznej i cięższym rocku skończywszy), oraz wrażliwości muzycznej uznanych artystów z przeróżnych rejonów polskiej sceny muzycznej.

Zobacz album **NACZYNIĘ** na chrzescijanskiegrane.pl

HUMOR

BRAKUJE MI CZASÓW, KIEDY MOGLIŚMY PRZYŁOŻYĆ ZA COŚ TAKIEGO...



Przeczytaj

ks. Piotr Glas, Ostatnie wołanie Maryi

Co Maryja chce nam powiedzieć o czasach zamętu, w których żyjemy? Jaką nadzieję nam pozostawia? Książka Piotr Glas, który Maryi oddał całe swoje kapłańskie życie, prowadzi w swej książce przez kolejne orędzia Matki Bożej – w Fatimie, Akicie, Kibeho i La Salette – w których Maryja wzywała do przemiany serc. Jej wołania to odpowiedź na współczesny kryzys wiary. To także konkretne wskazówki, co mamy zrobić, by przygotować się na przyjście naszego Pana.

Na podstawie www.kmt.pl, Wiola Malan

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta
9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci (wrzesień - czerwiec)
12.00
18.00

Dni powszednie
8.00, 18.00

Spowiedź
Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:
majowe, czerwcowe, październikowe
po Mszy św. o godzinie 18.00
a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45
Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 7220250

NOWE KONTO PARAFII
Nastąpiła zmiana konta parafialnego
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

REDAKCJA

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com
www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia poprzednie numery Epifani razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR
CENA: dobrowolne ofiary złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.

